

Nie ustawa przeciw religii Lecz religia przeciw ustawie

Co mówi p. Prystorowa o wprowadzeniu uboju mechanicznego?

Ostatnio na łamach prasy obszernie omawiany jest projekt wprowadzenia na naszych rzeźniach nowoczesnego uboju mechanicznego. Wniosek o odpowiedniej ustawie w tym kierunku został, jak wiadomo, złożony do łaski marszałkowskiej przez posłankę Janinę Prystorową. Przedstawiciel Agencji „ISKRA” w celu uzyskania możliwie wyczerpującego umotywowania wniosku odbył z p. Prystorową poniższą rozmowę:

— Czy nie zechciałaby Pani łaskawie udzielić nam bliższych wyjaśnień co do złożonego przez Panią w Sejmie projektu ustawy?

— Jak najchętniej. Chociażby dla zapobieżenia niewłaściwej interpretacji mojego wniosku. Otóż projekt ustawy o uboju zwierząt w rzeźniach zmierza do zastąpienia pierwotnych metod uboju ubojem nowoczesnym, czyli do zastosowania tych zdobyczy, jakie nowoczesna kultura i technika przyniosła w zakresie ochrony zwierząt przy uboju. Jedną z pierwotnych metod jest tak zwany ubój rytualny, który wyklucza ogłuszanie zwierzęcia przed przecięciem gardzieli. Stąd to wynika, jako nieunikniona konieczność, zabieganie się projektu o kwestie rytuału religijny żydowski, a nie z jakichkolwiek ukrytych intencji przeciw tej religii, jak pewna część opinii żydowskiej stara się moje wystąpienie interpretować. Ogłoszone mają być nie tylko te zwierzęta, z których mięso konsumuje wierzająca część ludności żydowskiej, lecz również i trzoda, a nawet konie i psy. A zresztą, czyż naruszenie fragmentu z bogatego rytuału religijnego — gdyby nawet miało nastąpić — mogłoby być celem walki nawet z punktu widzenia przeciwnika religii żydowskiej, gdy równocześnie religia ta wraz z instytucjami i rytuałem znajduje pełne poszanowanie ze strony spo-

łeczeństwa i ochronę ze strony Państwa?

Muszę zatem stwierdzić, że nie ustawa została użyta przeciw religii, lecz że są usiłowania użycia religii przeciw ustawie. Przy pisaniu mi intencji antyreligijnych uważam jedynie za doskonale posunięte taktyczne, ponieważ przy braku jakichkolwiek innych argumentów oponenti umożliwiają sobie użycie religii przeciw ustawie.

— Czy obok humanitarnych, kierowały Panią również względy natury gospodarczej?

— Obok ochrony zwierząt przyswieszczać mi również bardzo doniosły cel natury gospodarczej. Uboj rytualny — jak wiadomo — wypacza i dezorganizuje handel zwierzętami i mięsem. Należyta zaś organizacja tego działu obrotu w kraju, w którym zbyt inwentarza stanowi główne źródło dochodu dla 2/3 ludności jest zagadnieniem pierwszorzędnej wagi — nieporównanie donioslejszym, niż w krajach przemysłowych i handlowych.

Mam nie tylko prawo, ale i obowiązek stanąć w obronie interesów tej ludności i kraju.

Muszę tu jak najusilniej podkreślić, że ani ja, ani nikt ze zwolenników ustawy nie stworzył samego zagadnienia dla celów antyreligijnych, czy antysemitkich. Istnieje ono od dawna, a ostatnio, dzięki kryzysowi ujawniło szczególnie jaskrawo swoje oblicze gospodarcze. Co więcej: Dzięki zdecydowanej postawie społeczeństwa w tej sprawie projektowane przeze mnie postanowienia są już prawem — prawem niepisane, opartem na głosie powszechnej opinii. Nad takim prawem żadna instancja prawodawcza nie może przejść do porządku. W takim wypadku żaden parlament nie może społeczeństwa przegłosować, bo się z nim rozminie. Z drugiej strony nikt, kto się temu prawu nie podporządkuje, nie uniknie kolizji ze

społeczeństwem. A kolizje te są dla Państwa i dla ludności żydowskiej jak najmniej pożądane. Dlatego to sprawa znalazła się na forum parlamentarnym.

Mamy do wyboru: albo ją rozwiązać, albo próbować odroczyć, bo sama z powierzchni życia gospodarczego, a nawet politycznego nie zniknie. Nie jestem zwolenniczką przetrwania odpowiedzialności za decyzje w dojrzałych sprawach na innych. Zresztą jestem zdania, — choćby to nawet miało być uznane za antysemityzm — że skoro ubój rytualny jest jednym z najpoważniejszych źródeł zadrzańień między ludnością chrześcijańską i ży-

dowską, to właściwą drogą do unormowania stosunków między temi odłamami społeczeństwa jest rozwiązanie kwestii uboju, czyli usunięcia źródła antagonizmów, a nie uchylanie się od decyzji z perspektywą dalszego zaostrożenia się sprawy.

Za rozwiązywanie sprawy uważam jedynie przyjęcie projektu w pełnym tekście, przeciwna zaś jestem wszelkim próbom polowiczego jej załatwienia, ponieważ — jak uczy nas historia tego zagadnienia — powrót do dawnego stanu rzeczy i do nowych dyskusyj w bliskim czasie byłby nie do uniknięcia.

Rezolucje zjazdu rabinów w sprawie uboju rytualnego

Odbył się w Warszawie zapowiadany zjazd rabinów, poświęcony sprawie uboju rytualnego. Na zjazd przybyło, jak donosi żydowski „Nasz Przegląd”, 75 rabinów z całej Polski.

Po otwarciu zjazdu przez rabina Zembę referaty na temat uboju rytualnego i projektu zniesienia „szachity” wygłosili rabin Kanał (Warszawa), Landsman (Dobromil), Halberstam (Bóów). Po przemówieniach rozpoczęła się długotrwała dyskusja. Jak podaje Żydowska Agencja Telegraficzna (Z. A. T.), na zjeździe powzięto następujące rezolucje:

1. Narada reprezentująca ogół rabinów w Polsce ponownie stwierdza uroczysto, iż ubój rytualny stanowi jedną z głównych zasad religii żydowskiej i najmniejsza zmiana przepisów uboju rytualnego, głównie zaś ogłoszenie przed ubojem, czyni mięso trefnem i nieczystym do użytku dla Żydów. Z tego względu zgłoszony w Sejmie projekt ustawy stanowi zamach na jedną z podstaw religii żydowskiej. 2. Zebrani apelują do poczucia sprawiedliwości narodu polskiego, rządu polskiego i członków ciała ustawodawczego, aby nie dopuścili do pozbawienia trybu i po-

miljonowej ludności żydowskiej możliwości spożywania mięsa, co byłoby równie kłopotliwe dla rolnictwa polskiego. 3. Zgromadzenie rabinów stwierdza, że według przepisów religijnych, gdy grozi niebezpieczeństwo wierze żydowskiej, proklamować należy post, toteż zgromadzeni postanawiają proklamować post powszechny ogółu żydowskiego. Ponieważ jednak zebrani sądzą, iż niepodobna uwierzyć, aby członkowie Sejmu polskiego i Senatu i rząd polski istotnie dopuścili do tak absurdalnego zakazu, który opiera się na błędnych przesłankach zarówno ze stanowiska religijnego, gospodarczego jak i humanitarnego, dlatego też chwilowo odracza się urzeczywistnienie postu. W tym celu wybiera się komisję, która wraz z kierownictwem Związku Rabinów czuwać będzie nad biegiem wypadków i ustalić dzień postu, jeśli zajdzie tego potrzeba. 4. Zebrani postanawiają przestać powyższe uchwały do odnośnych czynników państwowych. 5. Zebrani postanawiają, iż w nadchodzący czwartek (20-go b. m.) odmawiać należy publicznie modły i psalmy na całym świecie.

A B C sportowe

Na olimpiadzie zimowej

AMERYKA ZWYCIĘŻA SZWEDY 2:1

Ostatni mecz półfinałowy rozegrany w czwartek późnym wieczorem pomiędzy Ameryką a Szwecją zakończył się po niesłychanie zaciętej walce zwycięstwem Ameryki w stosunku 2:1 (0:0, 1:1, 1:0).

ANGLIA BIJE WĘGRY 5:1

GARMISCH, 13. 2. (PAT.). — W czwartek rano odbył się w Garmisch mecz hokejowy Anglia — Węgry zakończony zwycięstwem drużyny angielskiej w stosunku 5:1 (1:0, 3:1, 1:0). Anglicy grali świetnie mimo zmęczenia po meczu z Niemcami.

Na meczu obecny był kanclerz Hitler.

AUSTRIA — CZECHOSŁOWACJA 1:2

GARMISCH, 13. 2. (PAT.). — Austriacka drużyna hokejowa po meczu z Ameryką, zakończonym późno w nocy, rozegrała już w czwartek rano nowy mecz z Czechosłowacją, przegrywając nieznacznie 1:2 (0:0, 1:2, 0:0).

OFICJALNA KLASYFIKACJA KONKURSU SKOKÓW

Oficjalna klasyfikacja konkursu skoków przedstawia się następująco:

Pierwsze miejsce zajął Fin Valonen, który osiągnął skoki długości 52 i 54,5 mtr., nota 222,6.

Drugie miejsce zajął Eisgruber, skoki 51,5 i 40., nota 212,1.

Stanisław Maruszak zajął trzecie miejsce, osiągając skoki długości 51,50, a notę 208,9.

Czwarty z Polaków Orlewicz zajął 31 miejsce, mając skoki 41 i 43, a notę 179,4.

KTO WSZEDŁ DO FINAŁU HOKEJA

W czwartek wieczorem zakończył się w Garmisch półfinałowy rozgrywk turnieju hokejowego.

Do grupy finałowej zakwalifikowały się Anglia, Kanada, Ameryka i Czechosłowacja.

AMERYKA — AUSTRIA 1:0

GARMISCH, 13. 2. (PAT.). — We środę około 1-ej w nocy zakończył się w Garmisch mecz hokejowy Austria — Ameryka. Zwyciężyła ostatecznie Ameryka nieznacznie 1:0. (0:0, 1:0, 0:0).

Raid narciarski harcerzy

Na wzniesieniach i terenach Głębokiego odbył się raid narciarski, zorganizowany przez Związek Harcerstwa Polskiego w Głębokiem. Raid odbył się pod kierownictwem kpt. dypl. Wysocha. W imprezie wzięli udział harcerze i organizacje sportowe oraz członkowie rodziny urzędniczej.

Radziwiłł zwycięża w biegach zjazdowych

Na Międzynarodowych Narciarskich Zawodach zjazdowych w Engelbergu (Szwajcaria) o puchar przechodni „Smith Clough Challenge Cup” pierwsze miejsce zajął student z Zurychu Polak Karol ks. Radziwiłł przed znanym narciarzem angielskim Welchmanem i Indusem Senem.

Radziwiłł wygrał również następny bieg zjazdowy, który się odbył w Engelbergu na bardzo ciężkiej trasie. Z 46 startujących bieg ukończył

to bez wypadku zaledwie 6-ci, a m. in. i Radziwiłł.

MARSZ SZLAKIEM II BRIGADY

Wczoraj rozpoczął się doroczny marsz huculski szlakiem drugiej Brygady Legionów.

Jako pierwszy przybył do Kosmacza patrol Związku Rezerwistów (Istebna) w czasie 2 godzinny 49 minut.

Domorośli gangsterzy

Pierwszy nieudany występ w Falenicy

Onegdaj, o godzinie 8-ej rano do rzeźnika Kubina Karpmana, zamieszkałego w Falenicy, przysłała nieznana kobieta i zażądała wydania 100 zł. Karpman przyjął zatrzymaną i przy pomocy domowników i sąsiadów przeprowadził nieznajomą na posterunek policyjny.

Na posterunku policyjnym Karpman zeznał, że jeszcze dnia 11 bm. został podstępnie wyprowadzony na posesję Moszka Cygiera w Falenicy, gdzie jakoby miała znajdować się do kupienia krowa. Po przybyciu na miejsce oczekujący go osobnicy dobyli noży i zażądali od Karpmana wy-

dania 100 zł. Ponieważ Karpman przy sobie pieniędzy nie miał, domorośli gangsterzy zakomunikowali Karpmanowi, że po pieniądze przysłał za dwa dni. Jednocześnie zagrozili Karpmanowi, że jeżeli da znać policji, to poniesie z ich rąk śmierć.

I, rzeczywiście w dniu onegdajszym rano po pieniądze zgłosiła się kobieta, która, jak ustalono, nazywa się Chana Rychter. Rychter badana przez policję, odmawia kategorycznie wskazania swych współpólników. Dzisiaj w godzinach popołudniowych Rychter zostanie przewieziona do Powiatowego Urzędu Śledczego w Warszawie.

Poradnie zawodowe dla rzemieślników

Związek Izb Rzemieślniczych ustalił stanowisko w stosunku do zagadnienia poradnictwa zawodowego.

Doceniając znaczenie takiego poradnictwa pod względem gospodarczym, społecznym i moralnym, samorząd rzemieślniczy będzie dążył, aby prace w tym kierunku oprócz na poradniach zawodowych dobrze zorganizowanych, materialnie i technicznie odpowiednio wyposażonych.

Izby rzemieślnicze już dziś magają o kandydatów na terminatorów przedstawienia świadectw poradni zawodowych, jednakże wobec braku odpowiednio rozbudowanej sieci tych poradni, przysm taki nie może być rozszerzony na wszystkich terminatorów.

Rowerzysta poniósł śmierć potrącony przez framwaj

Nocy ubiegłej, o godz. 23.25, na ul. Grochowskiej, przed domem Nr. 85, — mławy linij „23”, jadący w stronę Warszawy, potrącił jadącego na rowerze Karmierza Zgorzałewicza, lat 33, zam. ul. Osowska 36. Zgorzałewicz, wskutek potrącenia, stracił

równowagę i runął na jezdnię z rowerem i od uderzenia głową o bruk poniósł śmierć na miejscu. Motorowego, prowadzącego tramwaj, Aleksandra Stolarczyka, zatrzymano do czasu wyjaśnienia nieszczęśliwego wypadku.

Podróżuj samolotem

Likwidacja bandy złodziei samochodowych

Od pewnego czasu na terenie Warszawy zaczęły się mnożyć wypadki kradzieży samochodów. W nocy z 22 na 23 ub. m. skradziono samochód na ul. Marszałkowskiej, róg Al. Jerozolimskich, należący do ks. Antoniego Kwiatkowskiego, (Obózna 7). Sprawy kradzieży samochodów perzucili, zabierając cenniejsze części. W nocy z 6 na 7 grudnia r. ub. dokonano kradzieży samochodu przed Resursy Obywatelskiej przy ul. Krak. Przedmieście 64.

na szkodę adwokata Stefana Supińskiego, zam. Bracka 23.

W wyniku pościgu samochód odnaleziono, jednak sprawcy kradzieży i w tym wypadku zdolali zbiec. Z tych wypadków kradzieży samochodów Urząd Śledczy m. st. Warszawy przeprowadził energiczne dochodzenie i wykrył całą szajkę złodziei samochodowych. Zostali osadzeni w areszcie: Edward Fabisiak, zam. Korytnicka 32, i Bogdan Gebhard, zam. Śniedeckich 9.

Przywłaszczenie cudzych pieniędzy powodem zamachu samobójczego

W wydawnictwie „Wolność” H. Wielkobrodzkiego, przy ul. Wolskiej 49, pracował od 9 miesięcy w charakterze subiekta, Feliks Danczuk, lat 18, syn dozorca domu przy ul. Pawiej 102. Młody chłopak był bardzo dobrym pracownikiem i cieszył się najlepszą opinią u swego chlebodawcy. Po pewnym jednak czasie Danczuk wpadł w złe towarzystwo, które wywarło na niego zgubny wpływ. Dzięki namowom kolegów, Danczuk przywłaszczył sobie 35 złotych, zainkasowanych w pewnej firmie dla Wielkobrodzkiego, i pieniądze roz-

dził. Dzisiaj w godzinach przedpołudniowych Wielkobrodzki zwrócił się telefonicznie do firmy z zapytaniem, dlaczego nie odsyłają mu należności. Rozmowę swego szefa słyszał Danczuk i, widząc, że wszystko się wydało, schwył za butelkę ługu, zaczął pić zabójczy płyn. Wielkobrodzki, widząc desperacki czyn chłopaka, wyrwał mu z rąk butelkę i zawiadomił niezwłocznie pogotowie ratunkowe, które po udzieleniu Danczukowi pierwszej pomocy na miejscu, przewiozło go do szpitala na Czystem.



Budujcie przyszłość
zawczasu...

kiedy macie niezachwianą wiarę w powodzenie. Starajcie się zdobyć podstwy dobrobytu i odczuć, drogą wygraną na loterii. Szczęście na zmianę sprzyja wszystkim! Grajcie więc licząc na wygraną. Losy do 1-ej kl. 35-ej loterii są już do nabycia w wszelkiej kolekturze

A. WOLAŃSKA

Centrała:
Warszawa, Nowy Świat 19.
Oddziały:
w Warszawie, Wilnie i Krakowie.
Zamówienia zamiejscowe
załatwiamy odwrotnie.
Konto P. K. O. 7192.
Cena losu 40 zł; ciarika 10 zł.
Ciągnięcie 20 lutego.

Zula Pogorzelska

po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w Wilnie dn. 10 lutego 1936 r.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w Kościele św. Karola Boromeusza (na Powązkach) dnia 15 b. m. t. j. w sobotę o godz. 11.30 rano, poczem nastąpi wyprowadzenie drogich nam zwłok na cmentarz miejscowy

Mąż, siostra, brat, bratowa, szwagier,
siostrzeńcy i rodzina